

# Łysa Góra, Morowa Dziewica

Bosa stopa jej postanie na tej ziemi pięknej.  
Biała suknia na furmanie, wokół wszystko więdnie...  
Nie daj dojść do dziełek Twoich, ni do Twego łoża!  
Bo wnet oddech wam ustanie... tylko zimna zorza...

Do obejścia już się zbliża, Morowa Dziewica.  
Chusteńkę czerwoną niesie, w noc bieleją lica.  
Chusteńką w sieni pomacha, zabrać chce na wieki!  
Zamknąć oczy nieznajomym... zabrać matkom dzieci!  
Oj mateńko nie otwieraj okna!  
Oj mateńko zamknij przed nią wrota!  
Oj mateńko z córką się pojednaj...  
ona z Tobą siły złego przegna!  
Przegnaj zmorę białolicą, odegnaj zarazę!  
Nie pozwól przekroczyć progu, łatwiej będzie razem!  
Śpiewaj Kasiu z kobietami... z Wiedzącymi w kręgu.  
Niech zło siłę Twą zobaczy! Mocy się przelęknie!  
Oj! Mateńko nie otwieraj okna!  
Oj! Mateńko zamknij przed nią wrota!  
Oj! Kasiuniu rozpał w oknie świecę!  
Oj! Kasiuniu pozwól pieśni lecieć!  
Oj! Kasiuniu rozpał swoje serce!  
Niech zaraza nie powróci więcej!